



**KONFEDERACJA**  
WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ

Poznań dn.17.03.2021

Biuro prasowe Konfederacji  
Ul. Ogrodowa 12  
61-821 Poznań

Do Przewodniczącej Rady Miasta Mosina  
Sz. Pani Małgorzaty Kaptur

Urząd Miasta Mosina  
Pl. 20 października 1  
62-050 Mosina

**Wniosek o nadanie nazwy dla ronda „pinezka” u zbiegu ulic  
Wawrzyniaka, Niezlomnych i Sowinieckiej w Mosinie imienia  
„Żołnierzy Wyklętych”**

Jako przedstawiciele poznańskich środowisk Konfederacji prosimy o ustosunkowanie się do Naszego wniosku i pozytywne jego rozpatrzenie. Wniosek motywujemy następującymi argumentami.

Mosina jako miasto istniejące już od XIII wieku ma istotne znaczenie historyczne dla Wielkopolan. Ważne dla nas, w kontekście tożsamości narodowej jest działanie tamtejszych struktur podziemia niepodległościowego. Czyli od momentu zajęcia miasta przez niemieckie oddziały, aż do wtargnięcia żołnierzy sowieckich. Terror i prześladowania okupanta niemieckiego spowodowały narastanie oporu społecznego – wysiedlono wówczas 225 osób, a 513 osób (w tym 58 dzieci) trafiło do obozów zagłady i aresztów.

W Mosinie działały grupy bojowe **Związku Walki Zbrojnej, Armii Krajowej, Związku Odwetu** oraz harcerskich **Szarych Szeregów**. Można przytoczyć osoby choćby takie jak Mieczysław Konieczny, Kazimierz Myszkier, Marian Rembowski, a także Stanisław Józef Kasznica – ostatni komendant NSZ. Ze względu na te, jak i inne osoby

aktywnie działające na rzecz wolności Rzeczypospolitej Polskiej, a także o spokojne życie swoich bliskich i przyjaciół, pragniemy uhonorować ich nazywając w przestrzeni publicznej obiekt infrastruktury drogowej „Żołnierzy Wyklętych”.

Ważne dla nas jest by Mosina, jako polskie miasto, mogło z dumą szczyć się tym, jak okoliczni mieszkańcy ok. 80 lat temu walczyli dla słusznej sprawy, ratując w ten sposób wiele ludzkich istnień niejednokrotnie samemu narażając się na restrykcje lub śmierć. Mamy na uwadze, że Rada Miasta będzie również zastanawiać się nad nazwaniem „pinezki” imieniem Prawa Kobiet. Jest to w dzisiejszych czasach bardzo popularne, nie mniej jednak wywołuje szereg kontrowersji. Po pierwsze prawa kobiet, tak jak i innych ludzi są chronione szeregiem konwencji, przez Konstytucję RP oraz Deklarację Praw Człowieka i Obywatela. Nie ma zatem wysokiej potrzeby tego uwypuklać. Prawa kobiet nie są rzeczą nową, nie powstały wczoraj i też w ostatnim czasie nie uległy zmianom na gorsze. Ba, prawa kobiet różnią się w poszczególnych krajach i nie wiadomo o jakie standardy i prawa w nazwie właściwie chodzi - brak precyzji. Po drugie – jest to nazwa o tyle niestosowna, gdyż dyskryminuje mężczyzn, czy nawet wchodząc w retorykę stricte lewicową tzw. osoby niebinarne i o wiele bardziej stosowna byłaby ogólna nazwa Praw Człowieka. Proszę sobie wyobrazić, że każda grupa społeczna i każda organizacja związana z taką czy inną tożsamością płciową będzie wnioskować w przyszłości aby mieć swój „kawałek” ulicy, placu, skweru itp. Jest to niepotrzebna segregacja i ognisko potencjalnych konfliktów. Aktów wandalizmu mamy już dosyć. Po trzecie - pamiętajmy również o tym, że w podziemiach niepodległościowych działało również wiele kobiet, w tym Czesława Unierzyska, Maria Marszałkowska-Kaniewska czy też Halina Kulczak-Sarnecka oraz wiele innych. Zatem nazwanie ronda „pinezki” w ten sposób, nie umniejsza w żaden sposób kobietom, a wręcz przeciwnie, jest to dla nich również nobilitacją.

Żołnierze Wyklęci walczyli o niepodległość i prawa dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej bez względu na płeć, kolor skóry, wyznanie czy statut społeczny.

Z Poważaniem

**Ruch Narodowy**



**Partia KORWiN**

